

# Chonabibe, To Co Lubię

O dyplom, o pracę,  
Jak radzę, czym płacę?  
Pytasz mnie mając siebie na uwadze  
Powiem Ci, ale nie wiem czy wytłumaczę,  
Powiem Ci, ale nie wiem czy to coś znaczy

Dawno temu pokochałem wolność  
Nie rozumiałem jej ale czułem, że jest mi bliska  
Wchodziłem w schemat, poznawałem mozolność  
Dla cudzych interesów za monet kilka.  
Chorowałem, kiedy chciano mnie usidlić  
Szukałem dróg, próbowałem różnych scenariuszy  
Teraz już wiem - nie mógłbym bardziej się skrzywdzić  
Gdybym nie spełniał tego, co potrzebą duszy

Wole robić to co lubię i umiem  
A nie to czego nie umiem i nie lubię  
Myślę jakie to jest banalne w sumie  
I jak można tego nie zrozumieć  
/2x

O cierpliwości, o wyrzeczeniach  
O wytrwałości, o różnych spojrzeniach  
Nawet, gdy myślę żeby zawrócić - nie mogę  
Cały wszechświat mnie cuci, bo wie dobrze  
Wystarczy chwila, wystarczy znak  
I znów pamiętam którądy szlak  
Trzyma w przekonaniu każdego dnia:  
Ciężka praca i konsekwentny plan  
Dobrzy ludzie, których wokół siebie mam  
Chciałbym by zawsze trwał taki stan

Wole robić to co lubię i umiem  
A nie to czego nie umiem i nie lubię  
Myślę jakie to jest banalne w sumie  
I jak można tego nie zrozumieć  
/2x